

# Marines nie chcą MRAP

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 31 sierpnia 2008

**Gen. James T. Conway, dowódca US Marine Corps, stwierdził, że podległe mu oddziały nie chcą przyjąć do służby zbyt dużej liczby pojazdów klasy MRAP, jako zbyt ciężkie do większości misji. Zamiast tego czekają na lepsze pojazdy, które mogą powstać w przyszłości.**

Jeden z Cougarów 6x6 US Army w Iraku. USMC chce pozyskać zaledwie kilkaset pojazdów

Na początku lipca linie montażowe opuścił 10-tysięczny samochód patrolowy, zabezpieczony przed skutkami wybuchów min, klasy MRAP, zamówiony przez Pentagon. Łącznie ma ich powstać ponad 15 tys., jednak okres szybkich i dużych zamówień definitywnie się skończył. Użytkownicy dostrzegają ograniczenia pojazdów: duże wymiary i masę, które sprawiają bardzo wiele problemów, tak kierowcom, jak i odpowiedzialnym za transport samochodów z USA do Iraku i Afganistanu (zobacz: [Potrzebne lżejsze MRAP](#)).

Jako pierwsi, swoje zastrzeżenia złożyli żołnierze amerykańskiej piechoty morskiej. Zamiast kilku tysięcy pojazdów tej klasy, chcą przyjąć jedynie kilkaset. Gen. James T. Conway, dowódca USMC, w czasie ostatniej konferencji prasowej w Pentagonie, ponownie stwierdził, że podległe mu wojska zaczekają na pojazdy zapewniające dobrą ochronę przed skutkami wybuchów min, ale będące znacznie lżejsze i zwrotne od ciężkich samochodów klasy MRAP.

Generał stwierdził, że te dwie wady są szczególnie odczuwalne w Afganistanie, gdzie o wiele trudniejszy, górski teren wymaga pojazdów o zdecydowanie lepszych właściwościach jednych. Dodał, że mimo przerwania do Iraku większej liczby maszyn tego typu, to w Afganistanie zanotowano więcej przypadków ich przewrócenia się lub dachowania. USMC zamierza jedynie pozyskać kilkaset pojazdów dla żołnierzy formacji inżynieryjnych i saperów, którzy są najbardziej wystawieni na zagrożenie minowe.

Osobną kwestią jest pozyskanie nowej amfibii desantowej. Rozwijany od 1996 przez General Dynamics Expeditionary Fighting Vehicle (EFV) ciągle nie może stać się dojrzałą konstrukcją, pochłaniając do tej pory - bez pozytywnych skutków - 1,2 mld USD (zobacz: [EFV - papierowy sen?](#)). Gen. Conway stwierdził jednak, że w ostatnich miesiącach zanotowano spory postęp w realizacji programu.



*Jeden z Cougarów 6x6 US Army w Iraku. USMC chce pozyskać zaledwie kilkaset pojazdów tej klasy i to w najmniejszych, najlżejszych odmianach. Marines wolą poczekać kilka-kilkanaście lat na powstanie zupełnie nowych samochodów patrolowych, które zastąpią MRAP i Humvee. Na razie jednak - co przyznają sami zainteresowani - nie zanotowano przełomu technologicznego, który zapewniłby pozyskanie odpornego i jednocześnie lekkiego pojazdu / Zdjęcie: DO USA*

Na początku lipca linie montażowe opuścił 10-tysięczny samochód patrolowy, zabezpieczony przed skutkami wybuchów min, klasy MRAP, zamówiony przez Pentagon. Łącznie ma ich powstać ponad 15 tys., jednak okres szybkich i dużych zamówień definitywnie się skończył. Użytkownicy dostrzegają ograniczenia pojazdów: duże wymiary i masę, które sprawiają bardzo wiele problemów, tak kierowcom, jak i odpowiedzialnym za transport samochodów z USA do Iraku i Afganistanu (zobacz: [Potrzebne lżejsze MRAP](#)).

Jako pierwsi, swoje zastrzeżenia złożyli żołnierze amerykańskiej piechoty morskiej. Zamiast kilku tysięcy pojazdów tej klasy, chcą przyjąć jedynie kilkaset. Gen. James T. Conway, dowódca USMC, w czasie ostatniej konferencji prasowej w Pentagonie, ponownie stwierdził, że podległe mu wojska zaczekają na pojazdy zapewniające dobrą ochronę przed skutkami wybuchów min, ale będące znacznie lżejsze i zwrotne od ciężkich samochodów klasy MRAP.

Generał stwierdził, że te dwie wady są szczególnie odczuwalne w Afganistanie, gdzie o wiele trudniejszy, górski teren wymaga pojazdów o zdecydowanie lepszych właściwościach jednych. Dodał, że mimo przerwania do Iraku większej liczby maszyn tego typu, to w Afganistanie zanotowano więcej przypadków ich przewrócenia się lub dachowania. USMC zamierza jedynie pozyskać kilkaset pojazdów dla żołnierzy formacji inżynierskich i saperów, którzy są najbardziej wystawieni na zagrożenie minowe.

Osobną kwestią jest pozyskanie nowej amfibii desantowej. Rozwijany od 1996 przez General Dynamics Expeditionary Fighting Vehicle (EFV) ciągle nie może stać się dojrzałą konstrukcją, pochłaniając do tej pory - bez pozytywnych skutków - 1,2 mld USD (zobacz: [EFV - papierowy sen?](#)). Gen. Conway stwierdził jednak, że w ostatnich miesiącach zanotowano spory postęp w realizacji programu.

Powiązane wiadomości

[Marines nie chcą MRAP \(2008-08-31\)](#)

[EFV – papierowy sen? \(2008-05-02\)](#)

[Potrzebne lżejsze MRAP \(2008-07-18\)](#)

[Największe zamówienie na MRAP \(2007-12-20\)](#)

[MRAP pączkują w Iraku \(2007-11-03\)](#)

[Słabości MRAP \(2008-07-02\)](#)

[Kolejne zamówienie na MRAP \(2008-03-17\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o